

**Sygn. akt II Ka 371/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 23 sierpnia 2013 r.**

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jerzy Kozaczuk
Sędziowie:	SO Mariola Krajewska - Sińczuk SO Krystyna Święcicka (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agata Polkowska

przy udziale Prokuratora Anny Świdorskiej

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2013 r.

sprawy **A. M.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 177 §2 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 5 kwietnia 2013 r. sygn. akt II K 743/10

w zaskarżonej części wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną; zasądza od A. M. na rzecz oskarżycielki posiłkowej I. R. kwotę 420 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w II instancji; zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, ustalając iż wydatki ponosi Skarb Państwa.

**Sygn. akt II Ka 371/13**

## UZASADNIENIE

**P. D.** został oskarżony o to, że:

I. w dniu 9 listopada 2007 r. na ul. (...) w S., woj. (...), kierując samochodem osobowym marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie dostosował taktyki jazdy do warunków panujących na drodze nieumyślnie naruszając tym samym zasady ostrożności wynikające z ustawy – Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że niedostatecznie obserwował drogę przed pojazdem, którym kierował i nie zachował szczególnej ostrożności zbliżając się do przejścia dla pieszych, w wyniku czego nie ustąpił pierwszeństwa przechodzącej na oznakowanym znakami pionowymi i poziomymi przejściu dla pieszych I. R. uderzając w nią lewym przednim skrajem nadwozia kierowanego przez siebie pojazdu, w wyniku czego wymieniona utraciła równowagę i upadła na twarde podłoże doznając obrażeń ciała w postaci urazu klatki piersiowej, stłuczenia płuc, złamania żeber 3,4,5,6 po stronie prawej, urazu głowy, rany okolicy potylicy

po stronie prawej oraz złamania podstawy tylnego dołu czaszki, które to obrażenia powodują ciężki uszczerbek na jej zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, po czym nie udzielając pomocy pokrzywdzonej zbiegł z miejsca zdarzenia,

***tj. o czyn z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk***

**A. M.** został oskarżony o to, że:

II. w dniu 9 listopada 2007 r. na ul. (...) w S., woj. (...), kierując samochodem osobowym marki N. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie dostosował taktyki jazdy do warunków panujących na drodze nieumyślnie naruszając tym samym zasady ostrożności wynikające z ustawy – Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że niedostatecznie obserwował drogę przed pojazdem, którym kierował i nie zachował szczególnej ostrożności zbliżając się do przejścia dla pieszych, w wyniku czego najechał na leżącą na jezdni bezpośrednio za przejściem dla pieszych I. R. uprzednio potrąconą przez innego ustalonego kierującego, a następnie „włókł” ją i „rolował” do momentu zatrzymania kierowanego przez siebie pojazdu, w wyniku czego wymieniona doznała obrażeń ciała w postaci wieoodłamowego złamania łopatki lewej, złamania końca mostkowego obojczyka lewego, złamania żebra 2 po stronie lewej, złamania obręczy miednicy, obustronnego poziomego złamania kości krzyżowej, obustronnego złamania gałęzi kości łonowych w przedniej części pierścienia miednicy oraz rany szarpanej drążącej do tkanki podskórnej w okolicy lewego talerza biodrowego, które to obrażenia powodują ciężki uszczerbek na jej zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu,

***tj. o czyn z art. 177 § 2 kk***

***Sąd Rejonowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2013 roku:***

I. oskarżonego P. D. uznał za winnego tego, że w dniu 9 listopada 2007 r. na ul. (...) w S., woj. (...), kierując samochodem osobowym marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie dostosował taktyki jazdy do warunków panujących na drodze nieumyślnie naruszając zasady ostrożności wynikające z ustawy – Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że nie dostosował prędkości jazdy do możliwości spostrzeżenia pieszych przechodzących po oznaczonym przejściu dla pieszych i niedostatecznie obserwował drogę przed swoim pojazdem, w wyniku czego nie ustąpił pierwszeństwa przechodzącej na oznakowanym znakami pionowymi oraz poziomymi przejściu dla pieszych I. R. idącej od lewej strony jezdni do prawej, uderzając w nią lewym przednim skrajem nadwozia kierowanego przez siebie pojazdu, w wyniku czego wymieniona utraciła równowagę i upadła na twarde podłoże doznając obrażeń ciała w postaci otarcia naskórka na brodzie i lewym policzku, rany okolicy potylicznej prawej, złamania kości podstawy czaszki w rejonie tylnego dołu, otarcia naskórka na podudziu prawym i otarcia naskórka w rejonie prawego łokcia i obu dłoni, które naruszyły czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni, a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczył 6 miesięcy tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 1 kk i za ten czyn na podstawie art. 177 § 1 kk skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 2 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego P. D. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 3 lat tytułem próby;

III. na podstawie art. 71 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego P. D. karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych, ustalając na podstawie art. 33 § 3 kk wysokość jednej stawki dziennej na 10 złotych;

IV. na podstawie art. 42 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego P. D. zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych kategorii B na okres 2 lat;

V. na podstawie art. 63 § 2 kk na poczet orzeczonego w pkt IV wyroku środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zaliczył oskarżonemu P. D. okres rzeczywistego zatrzymania prawa jazdy od dnia 9 maja 2008 r. do dnia 5 października 2010 r.;

VI. na podstawie art. 46 § 2 kk orzekł od oskarżonego P. D. na rzecz pokrzywdzonej I. R. nawiązkę w kwocie 5.000 złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia za naruszenie czynności narządów ciała i doznaną krzywdę;

VII. oskarżonego A. M. uznał za winnego tego, że w dniu 9 listopada 2007 r. na ul. (...) w S., woj. (...), kierując samochodem osobowym marki N. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie dostosował taktyki jazdy do warunków panujących na drodze, nieumyślnie naruszając zasady ostrożności wynikające z ustawy – Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że dojeżdżając do oznakowanego przejścia dla pieszych nie zachował szczególnej ostrożności i ominął zatrzymujący się przed tym przejściem pojazd marki S. (...), którego kierowca widząc potrącenie pieszej na przejściu włączył światła awaryjne, w wyniku czego najechał na leżącą na jezdni bezpośrednio za przejściem dla pieszych I. R., uprzednio potrąconą przez innego ustalonego kierującego, w wyniku czego wskutek kontaktu z pojazdem N. (...) pokrzywdzona doznała obrażeń ciała w postaci krwiaka na powierzchni bocznej stawu biodrowego prawego i uda oraz na przedniej powierzchni podudzia, krwiaka na tylno-bocznej powierzchni talerza biodrowego lewego, rany szarpanej nad grzbietem kości biodrowej lewej drążącej w głąb tkanki podskórnej na ok. 5 cm, obustronnego trzystawkowego złamania kości krzyżowej, obustronnego złamania obu gałęzi kości łonowych w przedniej części i kości kulszowych, wielołamowego złamania łopatki lewej, które naruszyły czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni, a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczył 6 miesięcy, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 1 kk i za ten czyn na podstawie art. 177 § 1 kk skazał go na karę roku pozbawienia wolności;

VIII. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego A. M. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 3 lat tytułem próby;

IX. na podstawie art. 71 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego A. M. karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych, ustalając na podstawie art. 33 § 3 kk wysokość jednej stawki dziennej na 10 złotych;

X. na podstawie art. 42 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego A. M. zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, do kierowania których uprawnia prawo jazdy kategorii B na okres 2 lat;

XI. na podstawie art. 63 § 2 kk na poczet orzeczonego w pkt X wyroku środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zaliczył oskarżonemu A. M. okres rzeczywistego zatrzymania prawa jazdy od dnia 9 maja 2008 r. do dnia 5 października 2010 r.;

XII. na podstawie art. 46 § 2 kk orzekł od oskarżonego A. M. na rzecz pokrzywdzonej I. R. nawiązkę w kwocie 5.000 złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia za naruszenie czynności narządów ciała i doznaną krzywdę;

XIII. zasądził od obu oskarżonych na rzecz oskarżycielki posiłkowej I. R. kwoty po 1176 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

XIV. zasądził od każdego z oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa kwotę po 4288,08 zł tytułem zwrotu wydatków związanych z uczestnictwem każdego z nich w sprawie, zwalniając z obowiązku uiszczenia opłat.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego A. M..

Obrońca oskarżonego A. M., na podstawie art. 444 kpk, zaskarżył wyrok w części odnoszącej się do w/w oskarżonego. Orzeczeniu temu, na podstawie art. 427 § 2 kpk i art. 438 pkt 2,3 i 4 kpk, skarżący zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na niesłusznym przyjęciu, iż oskarżony, iż oskarżony nie dostosował taktyki jazdy do warunków panujących na drodze, nieumyślnie naruszając zasady ostrożności wynikające z ustawy – Prawo o ruchu drogowym co w konsekwencji doprowadziło do uznania przez sąd jego zachowania jako przestępstwa wyczerpującego znamiona określone w art. 177 § 1 kk.

2) Obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na wynik postępowania poprzez naruszenie art. 4 kpk w zw. z art. 92 i 424 § 1 pkt 1 kpk poprzez uwzględnienie okoliczności w przedmiocie zachowania sprawcy jedynie na

jego niekorzyść, pomijając lub omawiając jedynie powierzchownie te okoliczności które by świadczyły o poprawności postępowania oskarżonego i braku jego winy,

3) Rażąca surowość kary wymierzonej oskarżonemu przez niesłuszne zastosowanie środka karnego w postaci orzeczenia na rzecz pokrzywdzonej I. R. nawiązki w wysokości 5000 zł orzeczeniu kary grzywny oraz środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Podnosząc te zarzuty, na podstawie art. 427 § 1 kpk, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego A. M. od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Z ostrożności procesowej wniósł o zmianę wyroku przez odstąpienie od orzekania wobec A. M. kary grzywny, a także odstąpienia od orzeczenia na rzecz pokrzywdzonej nawiązki w wysokości 5000 zł lub ograniczenie jej wysokości do 1000 zł, odstąpienie od orzekania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz zwolnienie oskarżonego z kosztów postępowania.

Na rozprawie odwoławczej obrońca oskarżonego poparł apelację i wnioski w niej zawarte, oskarżony przyłączył się do niej w zakresie pkt I.

Natomiast prokurator i pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wnieśli o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Wyrok w stosunku do P. D. uprawomocnił się w dniu 25 czerwca 2013 r.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Argumentacja przedstawiona apelacji obrońcy oskarżonego - wobec jej bezpodstawności - nie mogła wywołać oczekiwanych i postulowanych przez skarżącego rezultatów.

Na wstępie należy stwierdzić, że zarzut sprowadzony do naruszenia przepisów art. 4 kpk i art. 92 kpk, jest niezasadny i to w stopniu oczywistym. Z uzasadnienia wyroku wynika bowiem ponad wszelką wątpliwość i wbrew twierdzeniom skarżącego, że Sąd Rejonowy ustalił i rozważył wszystkie dowody i okoliczności faktyczne, w jakich doszło do zdarzenia. Poddał wnikliwej ocenie sytuację drogową wytworzoną w krytycznym czasie przez kierowców obu pojazdów, którzy uczestniczyli w wypadku. Ocenę tę odniósł do przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym, Dz.U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 ze zm. (dalej p.r.d.). Sąd doszedł do konkluzji, że oskarżony A. M. naruszył reguły ostrożności w ten sposób, że dojeżdżając do oznakowanego przejścia dla pieszych nie zachował szczególnej ostrożności i ominął zatrzymujący się przed tym przejściem pojazd marki S. (...), którego kierowca widząc potrącenie pieszej na przejściu włączył światła awaryjne, w wyniku czego najechał na leżącą na jezdni bezpośrednio za przejściem dla pieszych I. R..

W wyniku szczegółowej analizy kolejnych opinii biegłych, Sąd Rejonowy trafnie przyjął w zaskarżonym wyroku i zgodnie z wymogami określonymi w art. 7 kpk to ocenił, że prędkość z jaką w chwili zdarzenia oskarżony A. M. prowadził pojazd (ok. 47,2 km/godz.), aczkolwiek dozwolona w warunkach miejskich, nie zapewniała mu panowania nad pojazdem, przy uwzględnieniu warunków w jakich ruch się odbywał.

Nie można bowiem, według oceny Sądu odwoławczego przyjąć, że kierowca prowadząc pojazd z dopuszczalną w warunkach miejskich prędkością, prowadzi go bezpiecznie, bowiem o tym in concreto decyduje określona w danym miejscu i warunkach sytuacja drogowa. Z opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych – Zakładu (...). Dr J. S. w K. wynika jednoznacznie, iż wjazd A. M. na przejście dla pieszych, w sytuacji gdy inny uczestnik ruchu sygnalizuje niebezpieczeństwo był nieuprawniony. Treść tej opinii nie budzi żadnych wątpliwości, w tym również obrony, skoro nie wносиła do niej (po uzupełnieniu) żadnych uwag.

Należy bowiem przypomnieć, że A. M. jechał w bardzo trudnych warunkach pogodowych (deszcz, śliska nawierzchnia), po zmroku, główną ulicą miasta S., z prędkością zbliżoną do granicy maksymalnej prędkości dopuszczalnej administracyjnie w terenie zabudowanym, przy wzmożonym ruchu kołowym i pieszych (godzina 17.20). Okoliczności te oraz treść art. 26 ust. 1 u.p.r.d. nakazywały, aby zbliżając się do przejścia dla pieszych zachować

szczególnością ostrożność, co wymagało zmniejszenia prędkości, która umożliwiałaby natychmiastowe zatrzymanie pojazdu, gdyby pieszy wszedł na pasy. Co więcej A. M. nie zmniejszył prędkości, nawet w sytuacji gdy w bezpośredniej bliskości tego przejścia zatrzymał się samochód S. (...), a jego kierowca widząc potrącenie I. R. włączył światła awaryjne. Jak wynika z nagrania monitoringu okoliczność ta z pewnością była dostrzeżona przez oskarżonego. Przeciwnie twierdzenie obrońcy jest niekorzystne dla oskarżonego, albowiem tym bardziej nakazuje wnioskować, że oskarżony ten nie zachował należytej ostrożności i nienależycie obserwował sytuację na drodze. O ile zatem nie sposób zarzucić A. M., iż mógł widzieć moment potrącenia pokrzywdzonej, to z pewnością widział fakt zatrzymania samochodu przez innego uczestnika ruchu, w okolicy przejścia dla pieszych i włączenia świateł awaryjnych, które to zachowanie nakazywało zatrzymanie jego pojazdu. Światła awaryjne ostrzegają bowiem o niebezpieczeństwie i powodują, że przestaje obowiązywać reguła zaufania, nie sposób zatem przyjąć za trafną argumentacji, iż oskarżony mógł spodziewać się tego, że nie stało się nic groźnego. Decydując się na kontynuowanie jazdy z tą samą prędkością, w takich okolicznościach oskarżony, podjął znaczne ryzyko, zakładające niepodjęcie jakiejkolwiek aktywności, zakłócającej tor jazdy. To ryzyko przekraczało ramy właściwej realizacji zasady szczególnej ostrożności. Należy przy tym zwrócić uwagę na fakt, że pojazd M. F. stał przed przejściem dla pieszych, utrudniając pełną widoczność na prawą część tego przejścia, a zatem prowadzący pojazd, zgodnie z art. 26 ust. 1 Prawa o ruchu drogowym (Dz. U. 97.98.602-z późn. zm.), a więc zasadą zachowania szczególnej ostrożności, winien dostosować prędkość pojazdu do zaistniałych warunków tak, by w przypadku nagłego wejścia zza samochodu sygnalizującego niebezpieczeństwo na przejście pieszego, móc skutecznie zareagować. Należy przy tym zauważyć, że jeżeli przed przejściem dla pieszych pojazd zatrzymuje się w celu przepuszczenia pieszych lub gdy zatrzymując się przed przejściem utrudnia jego obserwację, należy wówczas zachować szczególną ostrożność, a art. 26 ust. 1 i ust. 3 pkt 2 u.p.r.d., wręcz zakazuje omijania stojącego tak pojazdu i wjeżdżania na przejście dla pieszych. W tych okolicznościach stwierdzić należy, że oskarżony A. M. w zakresie swojego przewidywania, w ustalonych warunkach drogowych, powinien zwolnić i zatrzymać pojazd, celem choćby zweryfikowania na czym polega sygnalizowane przez innego uczestnika ruchu niebezpieczeństwo.

Należy w tym miejscu również podnieść, że zupełnie nie przystaje do okoliczności niniejszej sprawy porównywanie analizowanej sytuacji drogowej w jakiej znalazł się A. M. z zupełnie hipotetyczną sytuacją opisaną w komentarzu W. K. zacytowaną w apelacji. Pomijając fakt braku bliższych szczegółów opisywanej przez komentatora sytuacji wskazać należy, że w okolicznościach niniejszej sprawy zdarzenie drogowe miało miejsce w okolicy przejścia dla pieszych, nie zaś nocą na drodze w terenie niezabudowanym, ponadto będąca przedmiotem osądu sytuacja niebezpieczna była wyraźnie sygnalizowana przez innego uczestnika ruchu. Zatem próba wyciągnięcia przez skarżącego korzystnych dla oskarżonego wniosków poprzez wybiórcze porównanie niektórych okoliczności zdarzeń nie wytrzymuje krytyki.

Uwzględniając te argumenty słusznie należało przyjąć, że zachowanie A. M. w sensie kauzalnym stanowiło przyczynę powstania skutku w postaci najechania na leżącą na jezdni bezpośrednio za przejściem dla pieszych I. R., uprzednio potrąconą przez innego ustalonego kierującego, w wyniku czego skutek kontaktu z pojazdem N. (...) pokrzywdzona doznała obrażeń ciała w postaci krwiaka na powierzchni bocznej stawu biodrowego prawego i uda oraz na przedniej powierzchni podudzia, krwiaka na tylnobocznej powierzchni talerza biodrowego lewego, rany szarpanej nad grzbietem kości biodrowej lewej drążącej w głąb tkanki podskórnej na ok. 5 cm, obustronnego trzystawkowego złamania kości krzyżowej, obustronnego złamania obu gałęzi kości łonowych w przedniej części i kości kulszowych, wielołamowego złamania łopatki lewej, które naruszyły czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni, a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczył 6 miesięcy. Nie może budzić wątpliwości, że zdarzenie w postaci kontynuowania przez oskarżonego jazdy z niezmienną prędkością przez przejście dla pieszych i nastąpienia ustawowo określonego skutku dają się uporządkować i połączyć w łańcuch następujących po sobie zmian. Oskarżony swoim zachowaniem podjętym w ustalonych warunkach drogowych stworzył ponad społecznie akceptowalną miarę prawdopodobieństwa wywołania skutku i ta nieostrożność oskarżonego stanowiła nieodzowny element warunku, od którego wystąpienia uzależnione było spowodowanie skutku. Nie ma zatem wątpliwości, że skutek wypadku należało przypisać oskarżonemu, gdyż nie zostałby on wywołany w przypadku zgodnego z prawem zachowania alternatywnego, czyli takiego, które nie stwarzało ryzyka jego wystąpienia.

Tak, jak nie budzi żadnych wątpliwości wina oskarżonego A. M., tak również z pełną aprobatą Sądu odwoławczego spotkało się rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie wymierzonych mu kar. Orzeczona względem oskarżonego kara pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku, grzywna 150 stawek po 10 zł każda z nich oraz orzeczone środki nie noszą cech rażącej surowości, a tylko w takiej sytuacji jej wymiar mógłby zostać przez Sąd odwoławczy skorygowany. Rażąca niewspółmierność kary zachodzi bowiem wtedy, gdy suma zastosowanych kar zarówno zasadniczych, jak i dodatkowych wymierzonych za przypisane oskarżonemu przestępstwo nie uwzględnia należyte stopnia społecznego niebezpieczeństwa tego czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celów kary w zakresie społecznego oddziaływania z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma ona osiągnąć w stosunku do skazanego (wyrok SN z 10.07.1974 r., V KRN 60/74, OSNKW 1974, z. 11, poz. 213). W ocenie Sądu odwoławczego, oceniając orzeczony wobec oskarżonego wymiar kar i środków karnych w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat oraz nawiązki w kwocie 5.000 zł, przez pryzmat wymogów płynących z art. 53 kk. Sąd odwoławczy w pełni podzielił stanowisko Sądu I instancji, iż naruszenie przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, poprzez niezachowanie zasad ostrożności w czasie jazdy oraz tragiczny skutek tego wypadku w postaci obrażeń, jakich doznała I. R., w pełni uzasadniają orzeczenie wobec tego oskarżonego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat.

Podobnie zresztą na akceptację zasługiwało orzeczenie wobec oskarżonego kary grzywny, w wymiarze 150 stawek po 15 złotych każda z nich, która to winna również uzmysłwić mu, iż naruszenie porządku prawnego pociąga za sobą także i dolegliwości o charakterze finansowym, tym bardziej, że wobec warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności, jest to jedyna kara efektywnie wykonywana.

Z uwagi na fakt, że A. M. mógłby nie wyciągać należytych wniosków i ponownie powodować zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym, słusznie Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych kategorii B na okres dwóch lat uznając, że ten okres będzie odpowiedni dla wdrożenia oskarżonego do poszanowania przepisów o bezpieczeństwie w ruchu drogowym. W tym zakresie Sąd Rejonowy uwzględnił cele wychowawcze tego środka. Zważyć bowiem należy, że oskarżony był kierowcą zawodowym, jeżdżącym karetką do wypadków, tym bardziej zatem winien być wyczulony na niebezpieczne sytuacje. Jego postawa wskazuje natomiast, iż nie rozumie on zasad ruchu drogowego, winien zatem ponownie przejść stosowane szkolenie i zweryfikować umiejętności poprzez zdanie egzaminu. W tym stanie rzeczy eksponowana przez obrońcę okoliczność dodatkowego zarobkowania w charakterze kierowcy nie stanowi szczególnej okoliczności łagodzącej. Należy przy tym podkreślić, iż zaliczenie przez Sąd okresu zatrzymania dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów na poczet orzeczonego zakazu oznacza, iż w istocie w chwili obecnej nie ma przeszkód, aby oskarżony mógł ponownie nabyć uprawnienia do poruszania się pojazdami.

Reasumując, tak orzeczone kary i środki karne, zdaniem Sądu Okręgowego, uwzględniają cele, jakie powinny spełniać, w szczególności przyczynią się do uświadomienia oskarżonemu konsekwencji związanych z nieprzestrzeganiem zasad ruchu drogowego oraz uczynią zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości, dowodząc braku bezkarności dla tego typu zachowań. Wymierzona w ten sposób kara jest współmierna do stopnia jego zawinienia, wystarczająca do tego, by podziałała na oskarżonego powstrzymująco i uświadomiła mu nieuchronność poniesienia odpowiedzialności za naruszenie porządku prawnego. Spełni również swoje zadania w zakresie prewencji ogólnej, co do poszanowania prawa i kształtowania pozytywnych postaw.

W związku z powyższym, jak również z uwagi na skutki zaistniałego wypadku w pełni uzasadnionym było również orzeczenie wobec oskarżonego nawiązki w na rzecz pokrzywdzonej, uznając że kwota 5.000 zł jest adekwatną rekompensatą doznanym przez nią obrażeń ciała, ale przede wszystkim będzie zadośćuczynieniem za doznana krzywdę psychiczną, spowodowaną traumatycznym zdarzeniem.

Mając zatem na uwadze, że autor apelacji nie wykazał rzeczywistego wystąpienia zarzuczonego naruszenia prawa procesowego, a argumentacji przedstawionej przez skarżącego nie sposób było podzielić, złożony środek zaskarżenia nie mógł wywołać oczekiwanych rezultatów.

Zwrot poniesionych kosztów na rzecz oskarżycieli posiłkowych z tytułu zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy rozstrzygnął po myśli art. 627 kpk w zw. z art. § 14 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 624 § 1 kpk, kierując się wysokością dotychczas nałożonych na oskarżonego obciążeń finansowych, co niewątpliwie niekorzystnie wpłynie na jego sytuację majątkową.

Mając na uwadze powyższe i na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 456 kpk Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.